Każdy mógł zostać lordem

W 1885 roku, premier Salisbury wyznał, że zetknięcie się z tymi wszystkimi aspirującymi do tytułu lord i sir stało się dla niego drogą do odkrycia prawdziwej natury człowieka. Baronostwo, dziedziczny tytuł szlachecki wprowadzony został w czasach króla Jakuba I w początkach XVII wieku, a u jego podstaw leżała potrzeba zapełnienia królewskiego skarbca.

W książce „Sale of Honours In late Victorian England” H. J. Hanham podaje, że takie praktyki miały miejsce za czasów Williama Gladstona, który zgodził się sprzedać dwa lordostwa w zamian za wysokie darowizny na rzecz Partii Liberalnej.

Jeszcze w XVII wieku *sprzedaży tytułów* dokonywano jawnie, w latach 40-tych XIX wieku istniała umowa między ministrami i ich poplecznikami, którzy w zamian za służbę na rzecz lub finansowe wspieranie partii

otrzymywali baronostwo i lordostwo (też parostwo - ang. *peerage*).

W latach 1841-46, Sir Robert Peel, wzorując się na Lordzie Liverpool nagradzał honorami za wkład dla dobra kraju lub partii i powstrzymał zwyczaj rozdawnictwa tytułów na zasadzie warunkowego przyrzeczenia tytułu (conditional promises of honours), które, jak zaznacza Hanham, prowadziło w przeszłości do *nadużyć*.

Osobami aspirującymi do tytułu byli magnaci, których wpływy wyborcze i działalność w izbie gmin wyróżniała ich na tle sąsiadów. Ewentualni parowie, z wyjątkiem ministrów, musieli legitymować się m.in. posiadłością ziemską i dochodem 5 tysięcy funtów rocznie.

W arystokratycznej frakcji z czasów Karola II (1630-1685) miała swoje korzenie Partia Wigów (Wig Party), z której wywodzi się dzisiejsza Partia Liberalna. To właśnie z tym ugrupowaniem i premierem Lloydem

Georgem (1916-1922) związany jest największy skandal sprzedaży tytułów.

Ku niezadowoleniu króla Jerzego V, premier rozdawał tytuły na lewo i prawo tłumacząc to również potrzebą podbudowania finansów partii, uważając to jednocześnie za bardziej przejrzysty sposób, niżeli stosowany w Stanach Zjednoczonych.

Skandal z kupczeniem godnościami został ujawniony dzięki Victorowi Graysonowi, który domyślając się, że jest inwigilowany przez Arthura Maundy'ego Gregory'ego*, zdecydował się dowiedzieć czegoś więcej o szpiegu. Wówczas okazało się, że Gregory, bywający w towarzystwie przyszłego króla Jerzego V i premiera Davida Lloyda George'a był pośrednikiem tego drugiego przy sprzedaży tytułów. Grayson publicznie oskarżył premiera o *korupcję*. W latach 1917-1922 Gregory pośredniczył w działalności, która była

do tego stopnia usystematyzowana, że sporządzono grafik opłat. Tytuł wicehrabiego można było kupić od 12 tysięcy funtów, a zwykłe szlachectwo (Sir) za 10 do 15 tysięcy funtów.

Grayson publicznie oznajmił: "*Sprzedaż tytułów* jest ogólnokrajowym skandalem, a ślad prowadzi wprost na Downing Street 10, do człowieka z monoklem mającego biura na Whitehall (ulica w Londynie odchodząca od Parliament Square – przyp.red.). Znam tego człowieka i nadejdzie dzień, kiedy wyjawię jego imię".

To przemówienie pozwoliło Gregory'owi się domyśleć, że jego nielegalne poczynania mogą zostać wkrótce ujawnione. Niebawem, we wrześniu 1920 roku, Grayson został pobity, nie dał się jednak zastraszyć i dalej piętnował *korupcyjne praktyki*. 28 września wywabiony ze spotkania z przyjaciółmi, przybył do Queen Hotel na Leicester Square, skąd miał za chwilę wrócić. Od

tamtej pory ślad po demaskatorze Viktorze Graysonie zaginął. Dopiero śledztwo prowadzone w latach 60-tych wykazało, że dom, do którego udał się Grayson należał do Arthura Maundy'ego Gregory'ego.

Po prawdopodobnym morderstwie Graysona, Gregory kontynuował sprzedaż tytułów i podejmował się kilku innych niecnych działań. W 1932 chciał sprzedać szlachectwo komandorowi podporucznikowi Edwardowi Leake'owi. Oficer udał, że jest zainteresowany, po czym złożył raport do Scotland Yardu. Gregory został aresztowany, ale i w tym zdarzeniu upatrzył interes. Zaczął szantażować wpływowe osoby, żądając pieniędzy w zamian za niewymienienie ich nazwiska podczas procesu. O czołowych politykach Gregory miał sporo informacji (pracował wcześniej w wywiadzie MI5), co pozwoliło na zebranie na ich temat wielu kompromitujących informacji.

W końcu został on skazany na 2 miesiące więzienia i 50 funtów grzywny.

Ben Fenton w artykule "Detectives reopen the file on Lloyd George's arch fixer" na *martinfrost.ws* napisał, że po opuszczeniu więziennych murów Gregory udał się do Paryża, gdzie wiódł spokojne życie prawdopodobnie dzięki wsparciu Partii Konserwatywnej, która wypłacała mu 2 tysiące funtów rocznej pensji. Maundy-Gregory był jedyną osobą skazaną w wyniku afery.

Skandal ze *sprzedażą tytułów* skutkował wprowadzeniem ustawy o tytułach - The Honours (Prevention of Abuses) Act 1925, która zakazywała sprzedaży tytułów.

Ustawa z 7 sierpnia 1925 roku mająca zapobiec nadużyciom w związku ze sprzedażą tytułów

"*Kary za nadużycia w związku z przyznawaniem tytułów*

1. *Każdy, kto przyjmie, uzyska lub zgodzi się przyjąć lub podejmie starania w*

celu uzyskania od kogokolwiek, dla siebie lub innej osoby, także z każdego innego powodu, podarunek, pieniądze lub wynagrodzenie jako zachętę lub nagrodę za dostarczenie lub pomoc lub usiłowanie w dostarczeniu tytułu lub godności dla jakiejkolwiek osoby, popełni wykroczenie.

2. *Każdy, kto ofiaruje, lub zgodzi się lub zaproponuje ofiarowanie, lub proponuje jakiejkolwiek osobie podarunek, pieniądze lub wynagrodzenie jako zachętę lub nagrodę za dostarczenie lub pomoc lub usiłowanie dostarczenia tytułu lub godności dla jakiejkolwiek osoby, lub w inny sposób ma związek z takim przyznaniem jest winny wykroczenia.*
3. *Każda osoba winna wykroczenia określonego w Ustawie podlega karze więzienia do lat 2 lub karze grzywny nie większej niż 500 funtów, lub obu karom łącznie lub zasądzeniu w trybie doraźnym kary więzienia do 3 miesięcy lub grzywnie nieprzekraczającej 50 funtów, lub obu karom łącznie, a jeśli osoba skazana otrzymała podarunek, pieniądze lub zapłatę za powyższe, rzeczy te podlegają konfiskacie.*"

Kiedy w 1925 roku wprowadzono ustawę zakazującą *handlu tytułami*, Gregory zmienił branżę i zaczął oferować bogatym londyńczykom unieważnienie ślubu kościelnego.

* Grayson podejrzewał Gregory'ego między innymi o sfałszowanie pamiętników Sir Rogera Casementa, sympatyzującego z irlandzkimi nacjonalistami. W 1916 roku Cesement został powieszony za zdradę. Upowszechnienie pamiętników jeszcze przed procesem miało zapobiec uznaniu Cesementa za irlandzkiego męczennika. Gregory był uwikłany w opublikowanie sfałszowanego tzw. Listu Zinowiewa na łamach brytyjskich gazet, co doprowadziło do przegranej Partii Pracy w wyborach 1924 roku

Źródła: The Sale of Honours in Late Victorian England H. J. Hanham "Victorian studies" s.277, Vol. 3, No. 3 (Mar., 1960), Wyd. Indiana University Press; Geoffrey Wheatcroft "So, you want to be lord..." w slate.com (22.03.2006); opsi.gov.uk; spartacus.schoolnet.co.uk; wordiq.com; telegraph.co.uk; yorkshirepost.co.uk; martinfrost.ws.